



17755

kat.komp.

I

Mag. St. Dr.

P

Wawonica ko. Hieronyma: Korona a pro
Zwistych cast probiana.

KANE et VITAE

Polon. 4^o

№ 696

Biblioteka Jagiellońska



stdr0003041

K O R O N A

Z Prześwietnych cnot zrobiona.

Świętey Pamięci

IASNIE WIELEBNEGO,

I. M. X. I A K V B A

PIASECKIEGO,

OPATA KORONOWSKIEGO.



Na Pogrzebnym Bazaniu

w Kościele Koronowskim S. Ordinis Cisterciën.

Przez

X. HIERONIMA WASOWICA, Zakonu Ká-
znodzieyskiego S. Dominiká Theologá: ná ten czas
Toruńskiego, á teraz Lubelskiego Káznodzieie.

Dniá 12. Lipca w Roku P. 1640.

WYSTAWIONA.



XXIV. 6. 177.

W KRAKOWIE.

W Drukárni Fránciszka Cezárego, Roku P. 1642.



1775
 Badź Tarcza, badź w tym herbie iest pole szerokie
 Wyraża Famiłiey godności wysokie.
 Gdzie Senatorskie sztolki y Insuty gęste,
 Osiadłość swoię maia za zasługi częste.
 Atak pokitá Tarcza w polu stawać będzie,
 Poty bezpieczny Polak w pokoiu zasiędzie.

F. C.

IASNIE WIELEBNE MV
IEGO MOSCI

X. IAKV BOWI
PIASECKIEM V,
Z PIASECZNA,
Sekretarzowi I. K. M. Opactwa
MOGILSKIEGO
KOADIUTOROWI.

Pánu y Dobrodziciowi swemu Mściwemu.

X. BENEDYKT TARLOVIVS, Zakonu Cystercień-
skiego Láski Bożey y Z. D. Z

Kazanie Wielebnego X. Hieronyma Wasowica
Zakonu Káznodzieyskiego ná pogrzebie I. M.
X. Iákuba Piaseckiego Opátá Koronowskiego, Zako-
nu Cystercieńskiego, ustnie przy bytności moiey powie-
dziane, y przez mie iáko z ust iego płynęło, od słowá do
słowá przepisáne, iz do tego czásu do druku nie iest wy-
dáne nád spodziewánie, poniewáz tego iest godne z wielu
miar, wázylem sie ia, zá dozwoleniem z wierzhno-
ści do druku ie podát, y W. M. P. y Dobrodziciowi
swemu, iáko to Synowcowi swietey pámieci Opátá tego
przeza-

przezacnego przypisać. Cześć dla tego żebym tym
affekt swoy dobry przeciwko W. M. P. pokazał, cze-
ścią żebym tak siebie samego iako y innych osob osobli-
wie Zakonu Cystercieńskiego do naśladowania cnot
wielkich y doskonałości zakonnych pobudził. Tete-
dy praca miała za kolendę Wm. memu M. P. unie-
nie offiaruie, Páná Bogá prośac, á bys W. moy M.
P. otrzymawszy Honory, Godności, zasługom swym
przyzwoite, ná lata rozumieniem ludzkim niezámie-
rzone, Kościół święty Kátolicki, Rzeczpospolita náše
y zacna Fámilia Ich M. M. PP. Piaśeckich szczęśli-
wie y długo zdoł. Dań z Conuentu Mogilskiego,
w dzień Ś. Tomáša Apostoła, Roku 1642.

Wm. swę M. P. niegodny Bogomodlca
y sluga w Chrystusie //

Fr. Benedictus Tarlouius,
Ord: Cistercién.

Coronaa



Corona tua circumligata sit tibi:

Ezechiel: 24.

N Olesny widok ten żalobny Kátásalk oczoni
wszystkich nas przynosi/ Przechacni Auditoro-
wie. Widze że słuźnie ieden o śmierci powie-
dział. Mors est sagittarius cecus, omnes ne-
cans mortales; & vnus viri probi vitam aufert, multorum
corda mærore ferit. Śmierć iest strzelcem ślepyim/ (a to
z tey miary/ że nie widzac pobożności/ zaśluga/ godności/
y innych qualitates chwały godnych/ bez żadnego respec-
tu/ każdy z synow/ y z cerek Adamowych/ nieuchron-
na kosa swoia do ciemnego gmachu podziemnego posy-
ła) wszystkich śmiertelnego żywota zażywiających za-
bija; a gdy jednemu życie godnemu człowiekowi odey-
muie / w wielu sercá postrzałem żalu y smutku vgadza.
Toż chciał domćipny Medrzec przez taki hyroglyphik
konterfektować. Malował Amphibena przy trupi glo-
wie z tym napisem: Mors & vitâ priuat, & dolore ferit.
Śmierć y życia pozbawia: y żalu postrzałem płodzi.
Przez co objaśnił/ iż iako Amphibena wąż bårzo iado-
wity/ dwie głowy z dwiema żadłami maiać/ oboim ża-
dłem iad płodliwy wpuszcza: tak y śmierć iednym ża-
dłem umierającym żywot odeymuie/ drugim przziacio-
łom pozostałym/ w zględem bolu y żalu serdeczneg/ wiel-
ce płodzi. Doznawamy tego sama experientia po zeseću

ś. pámieci Jásnie Wielebnego J. M. K. Jákubá Pia-
seckiego/ Opátá Koronowskiego. Dolega ten postrzał
zanie roszersona Diocezyia Kuiáwskiego gdyż vtráciłá/
Prálatá pobożnego/ y Pásterzá nád bárantámi zakon-
nymi Chrystusowymi czynnego. Dolega ten postrzał
Kzczepospolita náše/ gdyż vtráciłá milego Syná Ko-
ronnego/ktory ná rożnych mieyscách/ máłce swey záwše
godnie służyć vsilował. Dolega ten postrzał Jásnie
Wielebnego J. M. K. Koadiutorá Opáctwá Mogil-
skiego/ z ktorych ieden synowcá záslużonego; drugi stryjá
milego vtrácił. Dolega ten postrzał wielu rożnych Jás-
nie Wielebnych Prálatow; gdy vtráćili Brátá y Kollege
swego. Dolega Zakonníkow y vboğich/ gdy pozbyli do-
brodzieią osobliwego. Ale ciebie osobliwie stárożytna
Ich M. M. PP. Piaseckich Sámilia/ Ciebie mówię oso-
bliwie dolega žal y ból nieuleczony; gdyż vtráciłá domu
twego kłeynot nieosácowány/ y ná żadney śali godnie
nie zważony. Coż rzekę o Jey Mci Rodzicielce/ záledwo
porównány žal ná sercu ponoszący? gdy iey śmierć od-
ielá syná ták zacnego/ opiekuná sieroctwá/ y podpore
stárości iey. Coż rzekę o wielebnych Oycách y Bráćiey
zacney Kongregáciey Klastoru Koronowskieg? Mo-
ge/ Oycowie y Bráćia wielebni/ pátrzac ná was žaló-
snych ostateczna posługe Oycu y Dobrodzieiowi wáše-
mu oddawáiących/ záżyć słow z písmá ś. Eccl: 50. Circa
illum corona Fratrum, quasi plantatio Cedri in monte Li-
bano: sic circa illum steterunt quasi rami palmarum; &
omnes filij Aaron in gloria sua. Oblatio autem Domini in
manibus eorum. Około niego zgromádzenie Bráćiey iás-
ko ścze-

Do Brzeptenie Cedru ná gorze Libanie: tak okolo niego
stáneli: iáko gálenie pálmowe: y wšyscy synowie Izro-
nowi w chwale swoiey; á oštará Pánsta w reku ich.
Wšyscy sie iáko pšezolli do vlá zbieráia/ á oštare Pánu
Bogu zá duše Pásterzá y Oycá dobrostliwego oddáia.
Lecz tym sie wšyscy ciešyc maimy; že lubo ten Przechacny
Opát dlug náturey záplácił: iednážze mu smierec nie zá-
škodzić nie mogla; á to dla iedney koštowney korony
od niego sámego zrobionej/ ktora smierci bázo strážna
iest. A to co zákoroná? Poáže ia ia ná tym kazaniu lá-
skom wážym. Wic nie od rzeczy w Koronowie/ ná
pogrzebie Opátá Koronowskiego o koronie dyškuró-
wác bede. Pánie Jezu Šbáwicielu náš/ day pomnože-
nie slowu twoianu: aby to kazanie moie bylo ná chwa-
le twoie przenášwietša/ ná porátowanie iesli iákiego
potrzebuie dušy tego zmárleg: á ná zbudowanie zacnych
Auditorow moich/ ktorých proše o pilne á nie restliwe
sluchanie.

Korony w wielkiey powadze záwše v šwiátá by-
wály/ Przechacni slucháče moi. Kocháli siemežni Kzy-
mianie w koronách. A lubo to mieli rozmaíte sposoby do
załecenia meštwá Bohátyrow walecznych dobrze Kze-
czypospolitey záslužonych/ iednážze korony zá naywieš-
ša ozdobe poczytawali. Dawáli onym glównym try-
umphatorom/ po značnym zwycieštwie/ triumph od-
práwuiacym/ buczne korony; dawáli y z rycerstwá tym
ktorzy w boiu značnie przed inšymi przodkowáli. Gdy
što z nich wprzod ná mur/ábo ná wal nieprzyacielskię
miášta/ábo fortece wštapil/ábo gdy kto wprzod wpađł
do obo-

do obozu woyská przeciwnego/ábo gdy kto pierwſzy m-
okret nieprzyjacielski wſtąpił/ ábo gdy znaćznie syná ko-
ronnego obronił/ lubo też ſwoich zniemoli reſa zwycięż-
ka wyſwodził/ oſobliwa korone otrzymał. A rożne te
korony rożnie nazywali; muralis, caſtrenſis, naualis &c.
Oczywiſzay Valerius Maximus. Korony też Kſiążęce/
Krolewſkie/ Ceſárſkie/ iáko by wiele v ſwiátá mogły;
nie tájno ieſt nam wſſytkim; ponieważ dla nich ták wie-
le zámieſzania/ ták wiele wojen/ ták wiele krwie rozlania
bywa. A lud Izráełſki niegdy Bogu ulubiony/ Kochał
ſie w koronách. Gdy abo wiem ſtarodawni Kábinowie
wważaia ſłowá piſmá s. *Exod. 33.* Iam nunc depone or-
natum tuum, vt ſciam quid faciam tibi. Depoſuerunt er-
go filij Iſraël ornatum ſuum. Już teraz złoż z ſiebie ozd-
bny vbiór twoy; ábym wiedział cóc uczynie. Złożyli te-
dy z ſiebie ſynowie Izráełſcy ozdoby vbiór ſwoy; tedy
pamięnieni Kábinowie (wedle ſwiadectwa Lyrána.)
twierdza/ że Izráełczykowie wziawſzy od Pána Boga
práwo/ y będąc przez nie od inſzych wſſytkich narodow
odłączeni/ y ná chwale Boſka iáko by poſwieceni; wiel-
kie z tad y niewymowne weſele otrzymáli. Abo wiem to
táki wielkie dobrodzieiſtwo/ rádość nie zwyczajna w
ſercach ich wzbudziło. A przetoż koronami pięknymi
głowy ſwoie zdobili. A gdy przez złoſci ſwe od Boga
ſwego odſtapili: Piſmo s. tey ozdoby niegodnych ich być
poczytało. Podobney Ceremoniey używali/ gdy po ták
długich anſráktách/ po ták przytęch y pracowitych dro-
gách/ napierwey z gory Amána obaczyli ziemię Páleſtyn-
ſką/ ſobie od Boga obiecána/ ziemię piękną/ vrodzayną/
y dzi-

y dziwnymi deliciami okłasiuaga. W czym tenże Tyranus.
W niebie też koron podobstątku. Widział abo wiem Jan
ś. Euangelistą przed miastem Bożym orszak chwale-
bny świętych starców / mających korony na głowie
swoiej. A Kościół ś. pomśechny / każdy z osobną z Nie-
czenników Chrystusowych wysławiając / o każdym z
Psalmista śpiewa: Posuisti Domine super caput eius co-
ronam de lapide pretioso. Położyłes Panie na głowie ie-
go koronę z kamienia drogiego. Na koniec Pan Bog po-
trzebuie po nas wszystkich / żebyśmy sobie na tym świecie
korony gotowali / y onych żązywali. Do każdego śnadż
mowi Ezechiel. 24. Corona tua circumligata sit tibi. Nie-
chay będzie obwiązana tobie korona twoja. A z iakieyże
materiey ma być zrobiona? Z materiey cnot świętych. A
kiedy ieden Doktor zacny tłumaczył słowa Iob. 31. Quis
mihi det vt librum scribat ipse, qui iudicat, vt in humero
meo portem illum, & circumdem illū quasi coronam mi-
hi? Ktożby mi dał aby księgi napisał ten który sądzi :
aby mi ie nosił na ramieniu swoim / a włożył ie na sie iako
wieniec / abo iako koronę? Mowi: Studiosæ actiones sunt
quidam veluti flores seu potius gemmæ, ex quibus coro-
næ fabricantur, quæ Sanctorum ac Religiosorum homi-
num frontibus præferantur. Postępki w cnotach są iak
koby kwiatki iakies / abo rączey kamienie drogie / z któ-
rych wieniec abo korony robione bywają / ludźi świętych /
y ludźi Żakonných czołá zdobiace. Tenże przydaie: Ma-
gis de virtutum corona, quàm de Regio diademate glori-
andum. Wielśa okázya chwały roście z korony cnot / a
niżeli z korony królewskiej. Nie tajna tá korona była

Sieronymowi s. ábowiem (Epist. 41. ad Rufin.) ciešac
się z tey korony/ ktorą tego Bonosius w zakonnym sta-
nie sobie zrobił/ mowi: Fruatur ille vii tūtis corona; & ob-
quodiana martyria stolatus agnum sequatur. Niech on
zżywa korony cnot; y dla codziennę męczeństwa pod-
iecia/ ślata chwały przyozdobiony/ bóraniá nęsladuje.
Trey máterey koroná y ślábikowána bedąc/ nad korone
z diamentow/ karbunkulow/ śmárágdow zc. zrobiona/
daleko droższá y kosztownieyszá: iest barzo strážna śmier-
ci/ y owęsem ludzi prawowiernych/ w pobożności kwi-
tnęcych od śmierci zwyślá pręserwowac ná wieki.
Sam Zbáwiciel náš w tym vperenia: Qui viuit & cre-
dit in me, non morietur in æternum. Kto żyie y wierzy
w mie/ nie vmrze ná wieki. Al nie mowi tu Pan náš de
fide informi, o wierze martwey/ która iest bęz dobrych v-
czynkow: Lecz de fide charitate formata, o wierze wy-
staltowáney/ y przyozdobioney miłościá Boga/ y bli-
źnego: w ktorey koroná zupełna cnot zamyślá się. Alubo
wedle chwały swiátá tego/ zacne vrodzenie/ ták wzgle-
dem śámilię Jch MM. pp. Piaśeckich (Insulámi
Biskupini/ Stoltámi Senatorstiem/ dośkoynościámi
Opáctimi/ y inšymi wielkimi Honorámi przyozdobio-
ney) y Jch MM. pp. Kosowskich/ mogłoby dodac o-
sobliwey ozdoby korony tego Prálatá zacnego: gdyż z
tych gniazd stárożytnych wiele miłośników oyczyny
wychodziło/ ktorzy lubo w śrankach Maršá krowáw/ g/
lubo w pálestrze vczony Pallády zabawiaiac się/ wielkie
y znáczne przysługi Rzeczypospolitey oddawali: iedná-
k je meche z tad chwalić Jásnie wielebnego Opátá Ko-

ronowſkiego / nie te ozdóbe przybieram do Korony jego
ponieważ to ráczey Krásomowcom ſwieckim / á niżeli
Kleziasteſom przynależy. A do tego ſłucham w tym
Plutarchá mowiacego: Nobilitas res eſt honeſta quidē,
ſed alienum bonum. Śláchectwo ieſt wprawdzie rzecz
wćciwa / ále cudze dobro. Ná to zdánie przypadáiac
Chryzoſtom ſ. wcy: Ipſe ſe vacuum ab omnibus bonis
oſtendit, qui gloriatur in Patribus. Ten poſtázuie ſie być
proznym dobr wlaſnych / ktory chlubi ſie w przodkach
ſwoich. Nie z cudzego tedy dobrá / ále z cnot wlaſnych
ná wyſtáttowána bázdo droga Korone Jáśnie wiele
bny (ſ. pámieci) Jęg M. K. Piaſecki / Opat Korono-
wſki. A iáko w koronach koſciownych / ieden y drugi
rzád kámieni drogich znayduie ſie: ták Koroná Prálatá
tego z troiáckich cnot zložona ieſt; z cnot Chrzeſćiańſkich /
z cnot Zakonnych / y z cnot Páńſkich / ábo dobremu Po-
litykowi przyzwoitych. Pomine Chrzeſćiańſkie: gdyż
w nim nie byly ni komu tájne. Śácznie od Politycznych / á
ſkończe Zakonnymi. Trebelliuſz wiáry godny Authór
ſwiadkiem ieſt / że zá czáſu Seuerá Ceſárzá / náleżiono
monete Juſtyny Heros názwána / ná ktorey Symetá iá-
kaſ / lubo monſtrum / ábo dziwowiſko niezwyčajne
w náturze / tym kſtaltem wyrſowano. Głowá byla
ſtoniowa / z napiſem Magnanimitas, wſpániáłość. pierſi
Delfinowe / z napiſem Humanitas, ludzkość. rece bobro-
we / z napiſem Officioſitas, wczynność. nogi niedzwie-
dzie / z napiſem Modestia, ſkromność. A znaydował ſie
w tym Symbolum Konterſekt cnot Páńſkich miſternie y
ſubtelnie Konterſetowány; lubo cnot / cnotliwemu Po-

lityłowi służących. Pierwszą cnotą Wspaniałość/ktora
slachetnego animuśu nigdy nieodstepuie/w stoniu wy-
rażona náybárzciey dla tego; że stonąc z rownyin sobie
iednoróźcem nieprzyiaźń wieǳie: przecie iedną prą-
stwu siebie nagrawiającemu znałi łaskawości połażo-
ie. Tá cnota Pánísta w pánístim animuśu/ świezey pá-
mieci tego zacnego Opára iákoby stolicy sobie záłożyła.
Znać to bylo po komplexiey/ po mowie/ po żartách/ y po
wbytkich poszeptách iego/ kto sie mu pilno przypátrzył:
predko mogli z czolá y z twarzy te cnote wyczytać. A oso-
bliwie vniat parcere subiectis, & debellare superbos.
Co iest osobliwym znákiem wspaniałości. Niektorzy
pod płaszczykiem wspaniałości/ambiciey chwitaia sie: be-
dac w prágnieniu czci y honorow wyższych záwśe nie-
rgásonemi. A nie wieǳa tego/ że Ambitio non magna-
nimitatis, sed superbiae & praesumptionis indicium. Pie-
tnie Bernard s. Ambicia z właśnościámi iey tymi sto-
wy opisal: Ambitio subtile malum, secretum virus, pe-
stis occulta, doli artifex, liuoris parens, vitiorum origo, ti-
nea sanctitatis, excaecatrix cordium, ex remedijs morbos
causans, ex medicina languorem generans. Pragnienie
czci y honorow nieporządne iest subtelnym złym/ tá-
iemnymi iádem/ záráza skryta/ zdrády mistrzynia/ zá-
zdrości matka/ wyszeptow poczatkiem/ molem swia-
tobliwości/ záślepieniem serc/ z pomocy przeciw choro-
bom choroby spráwuiaca/ á z lekárstwa złe zdrowie ro-
dzaca. Tá niezbedna Ambicia lubo w káżdym stanie si-
lá złego spráwuiie: ále náywiecey stanowi Duchowne-
mu škodliwa iest. A do vchronienia sie iey/ bárzo do-
bry

bry sposob przymodzi Origenes mowiac: Omnis ad eun-
di honoris Ecclesiastici abscinditur ambitio: si se iudican-
dos potius, quam iudicatuos, hi qui praesse volunt po-
pulis cogitarent. Nie táyno to bylo Adryanowi VI. Pa-
pieżowi/ ktory przez wszytek wiek swoy od ambiciey wo-
len bedac/ takie Epitaphium otrzymal.

Adrianus Sextus hic situs est;

Qui nihil sibi infelicius in vitá,

Quam quod imperaret, duxit.

Ktore słowá tak brzmiá w polskim iezyku. Adrian Bo-
sty tu pogrzebiony iest; ktory nie sobie nieszczesliwego
ná swięcie nie przyczylal / tylko że inšym pánowal. Coś
podobnego piša o Leonie XI. Ten o wysokie dygnitar-
stwa nie niedbálac / y w bogi stan Zakonny nad naywyš-
szy honor przekládálac / spowiednikowi swemu z tym
siedal słyszeć: Quam melius fuisset, si mihi monasterij,
quam caeli clauem tenuissem. Był záiste tego Prálatá v-
mysl od ambiciey oddalony. Bo mogac bezpiecznie ad al-
tiorum gradum aspirare (iáko ten ktory y v Rzeczypospo-
litey znaczne swoje zasługi / wšystkim wiadome miał / y
w łáscie Pánstkiey był nieposlednieyszym) iednakże nie hu-
kálac wyšszych honorow / kontentowal się tym / coráz
z providenciey Boskiey w stanie zakonnym otrzymal.

Druga cnota słáchetneg vmyślu iest Ludzkość w Del-
phinie konterfetowana. Bo Delphin lubo ryba ogrom-
na / káżdemu człowiekowi przystep do siebie dáie / z nim
się bawi / y ná grzbiecie g swoim pod czas po morzu noši.
Pytáby o ludzkość zmarłego Opátá Kapłanow / Za-
konnikow / slug / y poddáných. Azáście kapłani y zakon-

Alcy (zwłaszcza dobrzy) tey ludzkości nie doznali? Já-
ko wam tácný przystęp do niego bywał/ iáko stronna
ylágodná mowá o potřebách wáßych/ klastorných/
ylkościelných. Dostýc pewnie czynil v pominániu Ksiga-
žecia Apostelskeho: Non quasi dominantes in Cleris. Nie
iáť pánujacy náđ Duchownými. A zášcie tež nie dozná-
li studzy? Kiedy sie zwámi iáť z przyjaciółmi obchodzil:
nie táť roztázoval iáť prosiť: defekty tež wáße/ ieželi
sie kiedy ktore pokazáły predtómú sie pußezal. A za-
šcie tež niedoznali poddáni? O zášcie doznališcie: y so-
wiciešcie doznali. Mielišcie nie pána ále oycá. Te cno-
te niegdy wyrážil byl w sobie sámym w Egipcťie Jozeph
Pátriáchá: dla tegož nazywáli go poddáni Abrech/ to
iešť (iáťo tłumáczy Hieronym s.) Pater tener. Oćiec
miękki. Do tey cnoty ludzkości/ y lástkáwošci/ Pány á
ile Pásterze Duchowne wiedzíe Bernard s. pißac ná one
slová piešni Salámonowych: Exultabimus & letabi-
mur in te, memores vberum tuorum. Rozráduiemy sie y
rozwešelemy w tobie/ pámietajac ná pierší twoie. A wy-
žey pomieniony Doktor mowi. Adiant hoc Prælati, qui
sibi commissis semper esse volunt formidini, raro vtilitati.
Discite subditorum matres vos esse debere non dominos,
studete magis amari quàm timeri. Niech tego sluchaia
Prálati ktorzy sobie powierzonym bárgiey są ku stráchu
niželi ku požytku. Vezćie sie poddánych wáßych býć mát-
kami/ nie Pány. Stárayćie sie aby was ráczey miłowa-
no/ ániželi sie bano. Kónczy táť: Suspendite verbera,
produite vbera. Odwroćcie bićia/ wydayćie pierší. Ná-
stepnie Officiositas, Vczynnošć / y to nieláda cnota slá-
checká/

sta/ figurowána w reku bobromych. Bobr codzienn na
Kzczepospoliza swote prace/gálezie z drzew včina/no
si/ buduje domki/ dla siebie y dla bráciey nád wodámi.
Tákie rece miał Przełożony on wielki Páwel s. gdy Co
rint. 12. sam o sobie mowil: Ego autem libentissimé im
pendar, & super impendar ipse pro animabus vestris. Ja
bárzo rád náto je/ y nád wzwyż wydam sie sam zá duže
wáše. Tákie rece vczynności miał y ten Zaczny Opat.
Albowiem przez wšystek čás/ iáko Pralatem y Depu
tatem býć porzał/ mohl o sobie mowić/ že sam nie swoy
byl/ świádkámi sa teg křtánagcie Tribunátow/ świád
kami teg ták wiele Komissiy J. K. Měi. y wielkich Sec
natorow/ świádkámi ták wiele wizytáciy; á záwše ef
fekt vczynności swey pochwałey godney zostáwował.
Ználažly sie po smierci listy od Krolá J. M. y od wiel
kich zacnych Biskapow do niego dyrigowáne/ w kte
rych dziekuisa mu zá prace podjęte z skutkiem požadá
nym. Nie wspominam iáko vřzedy Archidyákónstvá
y Officialstvá pracowicie/ y godnie niegdy odpráwo
wał. Nie wspominam iáko przed tym cále dni/ y cále noc
y ná vřlugách przyiacielských trávil. Jánilczam co dla
restaurácie y reformácie křastoru tego Koronowsties
go podeymował. Mohl bęspiecznie wzgledem vczyn
ności sweiey przysposobic sobie słowa Bernatá s. Ipsi
me vtantur vt libet, tantum vt salui fiant. Parcent mihi, si
non pepercerint: & in eo potius requiescam, si non me
inquietare timuerint pro necessitatibus suis. Niech mie
zážywáia podlug vpodobánia swego/ tylčo žeby zbá
wieni byli. Posolguis mi/ iesli bynamniey ne vřolguis.

Kto

Kto mi będzie naywietżym odpoczynkiem/ kiedy mi nie
dādza odpoczynku w potrzebách swoich.

Czwarta cnota Pańska Modestia, skromność w no-
gách niedźwiedzich wyrażona. Cicho niedźwiedz chodzi/
acz wielka machina. Spodziewałby sie kto tententu/
grzmotu po niedźwiedziu / iak po koniu: alisci go cho-
dzacego ledwo slyšec. Ta cnota wielce zdobiła tego za-
cnego Opátá. Mno ieſzcze wspominać (zwlaſzczá po ki-
mu dobrze zdrowie ſłużyło) ná ono oczu / twarzy / y
wſytkiego ciála káplánskiego vloženie. Lubo Opátém
Koronowſkim być / niemále ieſt doſtoieństwo / moglby
też byl ſtać troche ogromniey / iedná on w skromno-
ści y z náliżym ſie porównal. Miał ſiadz ná pamięci
one Páwła s. Regule: In omnibus te ipſum praebe exem-
plum bonorum operum in doctrina, in integritate, in gra-
uitate. Samego ſiebie we wſytkim podaway przykła-
dem dobrych czynkow / w náuce / w ſczeroci / w powa-
dze. A te Regule Apoſtol piſal iednemu Przelożonemu/
chcac żeby ia wſyſcy Przelożeni w koſciele Bożym za-
chowáli. O zaſte ten ſwietej pamięci Opát doſyć temu
czynil: tak byl poważność z skromnoſcia y ludzkoſcia
pomieſzal / że iakó dla skromnoſci y ludzkoſci od wſy-
ſkich miał miłość / tak dla poważnoſci y ſtátku / od wſy-
ſkich miał wzięwoſć y poſzanowanie. A iakó ſam w
skromnoſci kochał ſie / tak teſz y czeladź ſwoie w ſkro-
mnoſci trzymał. Nie ſlyſzelicie tu żadnyeh buntow/
zwad / y hátaſow po miáſteczku od ſlug iego / ále Domi-
ni ſui ad normam componebantur. Te ſa iakoby nay-
przednieyſze y naykoſtownieyſze kárbunkły dobrej po-
lityki

lity i w myślu słachetnego / ktore każdego na Dygnitar-
stwo bedącego osobliwie zdobią.

Alle przyjdzie mi tu troche nąganie Konterfekt wyżej
pomientony cnot Pánstich / przyjdzie mi tu zádać insuf-
ficiencya. Albowiem Wspániatość / Ludzkość / Wczu-
ność / y Skromność / nie przynosiá do doskonałej ozdoby
Pánstiemu ánimuszowi / iesli do siebie zá kompanke ná-
uki nieprzybiera. Gdyż dobrze ieden powiedział: Rector
multitudinis indoctus, est quasi lapis in summo positus.
Toż rozumiał y Sokrates Philozoph. Ktory obaczy-
wszy że ieden młodzieniec dostátni / á w náukách bynam-
niej nie ćwiczony / kázal sie ná kámienu wyryśować /
rzekł do niego: Tu vt tibi lapis similis fieret curasti: at ipse
ne lapidi similis fieres, non curas. Ty sie stáraś ábyć ká-
mien był podobny / á żebyś ty sam kámieniowi nie był po-
dobny / nie myślisz. Tenże Philozoph spytány / ktore
zwierze ná świecie náypiekniesze? odpowiedział. Ho-
mo doctrina ornatus. Człowiek náuka przyozdobiony.
Rozumiał albowiem ten Miedrzec / że y zacność wrodze-
nia / y zebranie bogactw / y wyniosłość Dygnitarstw /
nie mogą człowieka doskonałe przyozdobic: ieżeli náuka
nie przystąpi. Nie schodziło y ná tey ozdobie cnot Pán-
stich temu Jáśnie wielebnemu Opátowi. Był on Do-
ctrinâ & eruditione ornatus, Á tey náuki tak przez cwi-
czenie sie w Kollegiách Koronnych y w cudzych kras-
iách / tak przez wiadomość y Experientia prawá ducho-
wnego y świeckiego nábywał. Á te náuke swoje (ktora
go wyższych Honorow w Kościele Bożym / y Rzeczy-
pospolitey godnego być záwsze pokazywała) tak ná Try-
C
buna

burialach/ tak ná Komissyách/ tak ná Wizytáciách/ tak
ná vgodach przyiacielskich/ tak w odprawowaniu sa-
bow/ nas nie zawożę oswiadczał. Kiedy o śmierci iego
przypłła nowina do Dworu Króla J. Mci. ieden Ja-
śnie Wielmożny Pierzetarz tych słow do okolo stojacych
zacył: Nie rychlo Rzeczpospolita tak zacnego y praco-
witego Pralata: nie rychlo y Trybunal/ tak mądrego y
wielkiey experientey Deputatá mieć będzie. Przypatrz-
my sie iuż drugiemu rzedomi korony iego/ cnot Załona-
nych. Wprzód zakonnikiem zostal/ wprzód hábit za-
łonny (ktorego potym do śmierci z siebie nie składał)
przyial/ wprzód Annum probationis, odpráwił/ wprzód
śluby swe załonne Pánu Bogu oddal/ dopiero Opáci
wzrad ná sie przyial. Wiec cnoty załonnité dobrego/ lu-
bo Przelożonego/ lubo Przelożonym posłusznego ná trzy-
wfe dziela sie. Częg przy nas Bernard s. tak do káżd-
go załonnego człowieká mowiac: Tu qui in cōgregatione
es, bene vivis, si vivis ordinabiliter tibi, sociabiliter pro-
ximo, humiliter Deo Którykolwiek żyje w zgromá-
dzeniu załonnym/ dobrze żyje/ jeżeli żyje porządnie
względem siebie samego/ po braterstwu y potowarzysztu
względem bliźniego/ a iáko náypokorniey względem
Boga.

Zyiten Pralat ordinabiliter sibi, tak względem porzą-
dnego nabożenstwa/ ktore codzien (po kázdym dopu-
słto) odpráwował/ tak względem Assystencyey/ tak
względem expens ná samego siebie. Nie bylo v niego nic
nábyty/ ale co potrzebá. Przy stole iego káždy poznal że
był Opátem/ poznal też że był Załonnikiem. A pominac

na zakonny stan swoy/ od dwoiákiey osobliwie niepo-
rządney pożadliwości wielce stronił/ a concupiscentia
oculorum, & a concupiscentia carnis, to jest od łakom-
stwa/ y od nieczystości. Jakoż w gysce nie tylko Ducho-
wni/ ale y świeccy ludzie/ ktorzy w enotách świętych y
w doskonałości Chrześciańskiey postepęć brąc vsilnia/
naywiecey łakomstwa wystrzegąc się mają. Gdyż we-
dlug náuki Gregorza s. Peccatum avaritiae mentem,
quam infecerit ita grauem reddit, vt ad appetenda subli-
mia attoli non possit. Grzech łakomstwa/ myśli/ ktora
zaraża/ tak obciążona czyni/ iż do požądania rzeczy nie-
bieskich nie może być podniesiona. A Augustyn s. o tym
grzechu mówi: Quum avaritia alicui dominatur, subiectus
malis omnibus demonstratur, quia de avaritia omnia
mala oriuntur: & peccatorum omnium spinæ producun-
tur. Gdy łakomstwo koniu pánuie; poddánym być
wszelkim złościom pożazuje się: ponieważ z łakomstwa
wszelkie występki wsczynáia się/ y grzechom wszystkich
ciernie pochodzi. Stronił ten s. Pámieci Opát od lá-
komstwa. Bo nie sobie sámemu, ani powinny nie zbie-
rał; ale wszystko cokolwiek przedtym/ y co y teraz zebrać
mógł/ ná chwałę Bożą/ ná Restaurácyá Kłástoru/
ná ozdobe Kościoła tego/ y ná pospolite dobro Zakonu
s. Cysterckienskiego obracał. Na świadkiem tego ná-
práwione májietności/ Fábryki repátowane/ budowa-
nia wystáwione/ Appáratow y srebra Kościelneę przy-
czynienie. A mogetzec bezpiecznie/ że tak był od łakom-
stwa oddalony/ iż y sámego siebie y swoich (ktorym po-
winien był dobrze czynić) zapomniamy / tylko dobrze

zakonne miał przed oczyma swemi. Wiedział o tym co
Augustyn s. mowil: Charitas quæ non quærit quæ non
sua sunt, sic intelligitur, qui non propria communibus,
sed communia proprijs anteposit. Miłość s. Etera nie
buka co swego jest / tak ma być rozumiana / iż nie w las-
ne rzeczynád spolne / ale spolne nád własne rzeczy przed-
kłada. Stronił / y iako dobry zakonnik a concupi-
scentia carnis. Wskazywał okazy do nieczystości pobu-
dziacych wystrzegat się / piąnstwem zawstydził się brzy-
dził: y ciało swe Bogu slubem zakonnym poświęcone /
iako Duch s. naczynie niepokalane od zmięzy zachował.
Duy Panie Boże / żebyśmy go w tym wstydy zakonnicy
y kapłani naśladowali. Syl sociabiliter proximo. Prá-
wde przyznam / że mu natura dáta była perwczosć
predka do gniewu / tak iż predko podczas obruszył się /
predko zfuł / (iakoż in hoc statu peccabilitatis nemo
sine crimine vivit) iednak predko się też rekolligował y
yobaczył. A nád to sownie ten defekt nagradzał. Na-
przed poćciwoscia przeciw każdemu. Miał albowiem
w zwyczaju ten zacny Prálat / nie tylko sobie równych /
ale y czesto w stanie mniejszych / wychodząc przeciw każ-
demu / y wyprawadzaiać każdego z wczciwoscia / de-
winkować / a náwet y poddani iego / mieli v niego przygo-
stoyne pośánowanie. Nagradzał to Jaktmużnami / gdyż
y Spital. Kazał opátrować / y v bogiego nigdy bez dania
iaktmużny nie przeminał / y przed s. niertcia / rożne iakt-
mużny rożnym Duchownym náznaczył / prośąc żeby zá-
duże iego rozdane byly. Nagradzał y tym / że v miał
ochronic poddanych / y zabićć tak od żołnierzá / iako y
od samy

od samśiedzkiego ciemienia/ rzedniłom te; y dozost
com przykryć sie im nie dopuścił. Ale naysobliwiey/
Oycowie y Bracia Klastoru Koronowskiego/ z wami
sociabiliter; kiedy będąc zdrow żadnego obiadu/ przez
kilká par zakonników swoich nie iadł/ wiedząc że y sam
był zakonnikiem/ y wedle nauki Augustyna's. existimás
se non potestate dominante; sed charitate seruiente feliz-
cem. Żył nákoniec Deo humiliter. Żnác to po medytá-
cyách ktore kłeczac ná ziemi odprawował. Żnác to y po
iego Kápitulách/ kiedy przy obecności Oycow y Brá-
ćci zakonnych/ przed Bogiem swoim wpołazarzác sie o
sobie mawiał: Ego sum canis-putridus, & peccator for-
didissimus hoc regimine indignus. Żnác to y po przygo-
towaniu godnym do Młsey przenaswietłey: przed kło-
rey odprawowaniem/ záwłę z wielka pokora spowiedz
czynił/ y przy oltarzu niemal záwłę łzami struchy peł-
nymi/ hoynie trwarz swoje á podczas y oltarz strapiat/
wpołarzał sie Młsiestátowi Bożemu/ osobliwie smier-
telná choroba będąc złożony/ gdy z wniżeniem serdecznym
kilkáktóć spowiedz czynił/ y tak Sakrámentem Na-
świeżym ciáła y kłwie Żbawiciela swego/ iáko Sakrá-
mentem ostatniego pomázania przeciw smierci vzbroit
sie: y będąc ozdobny korona cnot/ przy bytności kápla-
now zakonnych/ zá dusze iego modlacych sie/ smiertel-
nego żywota dokonat. Na dná dzisieyżego ostateczny
raz wedle ciáła/ od nas oddala sie/ spiełac sie do podzie-
mneğ gínáchu/ od mitych Synow Duchownych á Brá-
ćiskow swoich sobie zgotowanego: dla tegoż przez nie/
májac iuz sam r stá zámknione/ żegna sie ze wszystkimi/
C 3. ktorymi

ktorymż yiac osobliwy affekt swoy oświadczał / y oświadczać záwżę gotow był.

Naprzod żegna Najaśnieyżego / y Nappoteżnieyżego Monárche Krolá J. M. Władysława IV. Pána swego M. zá miloścíwa pánska lástke vníženíe dziekuje J. R. Mći. życzac / áby Fortunnym dlugo pánowáníem swoim / Kościółowi s. ozdobe / á Rzeczypospolitey náńey počieche przyniosł / żeby nieprzyiaciół Krzyżá s. y Wyzczyzny náńey záwżę szesliwie gromił / y żeby Pánska swego gránice Herokie rospřestrzeníl.

Żegna Jáśnie Wielmożnego J. M. X. Biskupá Kásmienieckiego / Promotorá y Dobrodzieiá swego / zá milość pokrewna / zá promocyá skuteczna / zá rozliczne dobroczynności / precatur, vt Deus sit merces copiosa.

Żegna Jáśnie Wielmożnych / y Wielmożnych Jch M. Senatorow Koronnych / Duchownych y Świeckich / zá ludżkość y przychylność sobie pokazána / vprzeymie dziekuiac / á życzac áby Jch M. ráda zdrowa ozdobe / godnoś / y cáloś Rzeczypospolitey ná sobie záwżę zátrzymywáli.

Żegna sie zwámi M. XX. Opáci Zakonu s. Cysterskiego / táżże zwámi M. XX. Prácláci y Kánonicy / ktorých on niegdý był Kollega / á miánowicie z Wásmińościami ktorzyście obecnościa swoia ná te ośłateczna postuge przybyć raczyli.

Osobliwie tobie vltimum vale offiáruie M. X. Kommissarz / ktoregoś ty záwżę milowál / śánowál / y swoich sekretow / w Reformowáníu Zakonu s. chćiales mieć uczestnikiem. Aż w Zakonie s. Wm. miał zá nawiętego

wietſzego przyiaciela / y Konfidentá / przetoż teſz y teraz
pod protekcyą twą Pánſką oſierociála Rodzicielską ſwoá
oddáie.

Segna ſie z toba Jáſnie Wielebny M. K. Piaſeckí
Koadiutorze Opáctwa Mogiſkieg. iáko z pokrewnym
ſwoim / ſyczyc áżebys iáko ná naydluſze láta / pobożno-
ſcia / uſługami przeciw Rzeczypoſpolitey / poſteptiem
w Honorách dálſzych / zdołu Koſciół Boży / y zacną
Fámiliá.

Segna ſie z toba Jáſnie Wielebny M. K. Kroſnow-
ſki Nominacie Opactwa Koronowſkiego / ſyczyc iáko
mílemu pokrewnemu ſwemu ná to Opáctwo / czeſliwe-
go Suſceſſorſtwá / y dálſzey Promociy / zaſługom / y
godnoſci twey przyzwoity / y wſelkich pociech pomyſl-
nych. A oſwiadcza ſie / iż tym wielce koſci iego wcie-
byſz: gdy zamysłow iego ſwíetych będzieſz Eſekutorem.

Segna ſie z wámi naymíſſzemi Braciſtái / y Syná-
mi ſwemi / ktorzykolwiek w tey zacney Kongregacy
Klaſtoru Koronowſkiego znayduiecie ſie. Dziękue-
wam zá miłoſć ſynowſką / ktoráſcie záwſze y przeciw
żywemu poſázowali: y przeciw zmártlemu oſwiadczać
nieprzeſtáiecie. Zá wáſzym álbowiem ſtáraniem iuż iá-
wiele Trycezym zá duſzę iego odprawiono / zá wáſzym
ſtáraniem Pánowie Thoruniézanie / chociaż z róžney
Religiey / iáſ wielką wſzczynoſć przy wyprawádzaniu
ciála iego z Thorunia wyrzadzali: iákiyby záledwo
przedniemu Senatorowi Koronnemu chcieli poſázac.

Aureliuſz mądry Ceſarz Rzymſki / przed ſkonániem
przedniemu Sekretarzowi ſwemu kázal przynieſc
z ſtarcu

z Kárbu Kátuleczke iákas hibanowa / w ktorey zcho-
wana była tabliczka z drzewa Arabijskiego bármý czer-
woney / ná ktorym Phénix gniazdo sobie sćiele. Ná tey
tablicy byly monita, nápomínania / y náuki / synowi jego
należące. X Jáśnie Wielebny J. K. Opát zmárty Wy-
ściec wáś Duchowny / dáie wam przez mie / zá pámiętne
y zá Argument Saueru Oycowśkiego / Tablice czter-
na / ná ktorey niebieski Phénix Chryśtus Pan wślawiły
sobie gniazdo ná gorze Kálwárie / wśárbowal iá-
krowia swoia Nayswietśa. Atá tablicá iest Krzyż S.
W tey sie wśyscy Zákonnicy powinnisny Kochác / y mo-
wic z Páwłem ś. Nobis autem absit gloriari, nisi in Cru-
ce Dñi nostri Iesú Christi, per quem nobis mundus cru-
cifixus est, & nos mundo. Nie dáy Boże żebyśny sie mieli
wczym inśym chlubíc / oprocz Krzyża Pána náśego
Jezusa Chryśtusa / przez ktory iest nam świat wkrzyżo-
wany / á my światu. Z tey tablice náuczymy sie wśel-
kiey dośkonáłości / swiatobliwóści / y cnot zákonných.
Zwczynamy sobie ná te Kóřtowna tablice Theke iákas
z Hebanu / ktory iest czarny / to iest mortifikáciey zmy-
ślow náśých / & obseruantie disciplinæ Regularis. A ten
wgomineł wam przez mie oddáiac oddawa was pod o-
piekę y protekcyá Pánu Jezusowi / ktorego w poslu-
śenśtwie / w czystóści / y w dobrowolnym wbośtwie / o-
bowiazálišcie sie náśładowác. Oddawa was y Nas-
swietśey Krolowey niebieskiej / pod ktorey osobliwa
obrona iest Zákon wáś ś. Oddawa was y Benedikto-
wi S. y Bernatowi S. ktorych śládem y tropámi iść
do niebá wśiluiecie,

Zegna

Seg na siez toba żalofna Rodzicielko M. Páni Pisárzowa. A ktoż może wypowiedzieć žal y bol sercá tweg? Swiadczy Hystoria Ksiąg Thobiaßowych: Kiedy nie rychlo syn Thobiaßow wracał sie do domu Rodzicom swoich / plákalá mátká iego nieutulonemi łzami / y mówiła: Ach biadá mnie synu moy mily. Przeczesmye dopuścili pielgrzymować tobie światłu oczu nášych / porze stáročci nášey / rúcieſe żywotá nášego. Márac w tobie wſytko / nie mieliſmy cie puſzczáć od ſiebie. A lubo ja cieſ był Malżonek iey: iednáť je oná żadnym ſpoſobem / nie moglá być poćieſona. Jeżeli tedy tak wielkim žalem było obciążone ſerce mátki Thobiaßowej / Ktora y z malżonką ſwego poćieche mieć moglá / y iſzcze nádzieiá była zwrocenia ſie ſyná iey: (iáťoż ſezesliwie potym y z bogáctwy wrócił ſie) o iáťo dáleko wielſy ſinutek / y žal opánował ſerce Wm. M. Páni Pisárzowa / Ktora w sieroctwie bedac / w stáročci twoy / teſ tylko oſobliwa poćieche miała / żeſ pátrzyła ná ſyná tak zacnego / Ktory był y ozdoba Domu ſwego / y wſytkich pokrewnych / y Ktory był twoim dożywociem opiekunem. Już niemáſ żadney żadney nádzieie / żebyſ go w tym ſmiertelnym żywocie ogladáć miała. Wdał ſie ná Peregrinácyá bázdo dáleka / z Kad iuż do ciebie naymilſhey Rodzicielki ſwoiey nigdy nie powróci. Ale tym ſie cieſ: iż Pan Bog Wſzechmogacy wſytkich sierot utrapionych ieſt poćiecha / ratunkiem / y obrońcą. Wiec y tá zacna Kongregácia Wytwor Zakonu Koronowſkiego / bedac wozieczni dobroczynnoſci ſ. pámieci J. K. Opátá zmarłego dobrodzieiá ſwego / bedzie chciála ná miejscu

D

iego

tego bydz ci pociecha / y podpora starosci twoiey. Pi-
se Pierusz / iż gdy Waleria Rzymankę matką w mło-
dosci odumartla / że ia orlica wychowala. Kiedy też
W. M. Pani Piśarzowa nie w młodości / ale w staro-
ści / nie matką / ale syn / ktory Promizorem twoim odu-
martł : zdarzył Pan Bog orlice / ktora starosc twoie o-
pátrować bedzie. A coż to za orlica? Zakon s. Cyster-
ciencki. Jako albowiem orlica przechodzi godnoscia
natury swey inże ptaki : tak też Przejacny Zakon / Ka-
nonizacia wielu Swietych / Koronami Papiestwami /
Insulami Biskupieimi / y Opaciami / zachowaniem
Reguly swey / wiele innych przechodzi Zakonow. Jest
orlica przeciwko inżemu ptastwu szczodroblima : y ten
Zakon zawze szczodroblimosc przeciw potrzebnym
zwykl oswiadczac. Ta tedy chwalebna orlica pociecha
bedzie w osieroceniu Wm.

Zegna sie z toba W. P. Piascki milym Rodzonym
swoim. A lubo nie ratowal cie chlebem Duchownym
(wiedzac że taki chl. b. Familiom nie bywa spory y trwa-
ly) iednakże bylci by byl Promotorem skutecznym do J.
A. M. żeby zaslugi twoie w młodym wieku Oyczynie
dzielem Rycerskim oswiadczone / nagrode swa wzily.
Ale coż czynić? Homo proponit, Deus disponit. In recom-
pensam tego / daie y tobie y potomstwu twemu przez nie
błogosławienstwo / onych slow pismá s. zázywaiac do
Wm. Frater meus es, crescasin mille millia.

Zegna sie z wami wšytkimi przyiacielmi / samsiada-
mi / y z wami wšytkimi / ktorzyście tu ná oddanie tey o-
stateczney posłagi zgromádzic sie raczyli / á doznawšy
checi /

chceć y powolności waszey przeciw sobie y żywemu y
zmarłemu / dziekując wprzeymie za nie / żyćzy aby takie ża-
le pogrzebne iako ná naydalšie czasy od Domow wa-
szych byly oddalone.

Segna sie náostaték z slugámi / z czeladką y z podda-
nem swemi : dziekując za wierność / za posługę / za pod-
daństwo : nagrody iesli wam sa iakie przyzwoite / zleca
Oycem klastoru swego ; á prosi żebyście iego łaská-
wość przeciw sobie nágradzali mu goracemi modli-
twámi / Páná Bogá prosząc za duszę iego.

Konczy ia iuż kazanie moje ; tylko niech sie ieszcze z to-
ba Jásnie Wielebny Práslacie krotkorozmowie : Wszy-
tkóstu zostáwił w tey trunnie / cokolwiek miales w so-
bie smiertelnego ? ále gdzieś iest teraz według dusze ?
Nie watpie w miłosierdziu Bożym / że iestes ná drodze
zbáwienney. Gdyż non est iniustus Deus, vt obliuiscat-
ur laborum tuorum. Wiec miales dobra oredownicze
przy śmierci / y Naswietšej Pánni Mátki Bożej ; kto-
rey służyles nabożnie / y w Kojáncu s. y w inšych Brá-
ctwach iey poświęconych / y tak względem Kojáncá / iá-
ko względem Kongregáciey / plenissimam absolutionem
per modum Iubilei otrzymales. Aieżeli iednemu z slug
Máriei Pánni zeszło sie mówić : Non possum perire
præ pietate Mariæ ; czemu o zacny Opácie / goracy słu-
żebniku Krolowey niebieskiej / y ia o tobie nie mam mó-
wić śmieie / żeś zginać nie mógł / dla tey pobożności krot-
ką przeciwko tey Mátkce Bożej / opiekunce nas grze-
snych / Dobrodziejcyce życia y śmierci slug swoich / záwo-
be oświadczał ? Czyli tedy iuż záżywasz szczesliwosci

z widzenia Stworce twego / czyli ięże w mełach czy-
scowych surowey sprawiedliwosci Boskiej dług wy-
placaß / wiedzieć niemoge. Jakożkolwiek iest: My
wßyscy Káplani tu obecni / powinności naszej nie za-
niedbamy / y záduße twoie ofiäre przenaswietßa
oddamy; supplicuacze wßytká ta Zagna
Audiencya / temu Pánu ktory iest w mi-
łosierdziu nieogárniony / áby
w Chwale niebießkiej
Corona tua circumligata sit tibi.
AMEN.





